

ALEKSANDER GRINFELD

ur. 1922; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, projekt Lublin. Pamięć Zagłady, Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, ulica Krótka 3, Stare Miasto, prześladowanie Żydów, wysiedlenie z mieszkania

Wysiedlenie na Stare Miasto podczas wojny

Przyszli urzędnicy wydziału kwaterunkowego magistratu. W pierwszym etapie zabrali nam najpiękniejszy pokój w mieszkaniu i wsadzili tam jakąś panią z niemowlęciem, której mąż był oficerem w niewoli niemieckiej. A potem, jakiś miesiąc, dwa [miesiące] – ja już nie pamiętam dokładnie – później przyszli jeszcze raz i powiedzieli – wynoście się. Nie tak, jak u mojego kolegi, u którego ja byłem przypadkowo, jak przyszli Niemcy. Na ulicy Sądowej oni mieszkali, na drugim piętrze, mieli dwa pokoje czy coś takiego. Powiedzieli im [Niemcy]: – W ciągu 15 minut idźcie stąd do diabła. Ja pamiętam, jak matka tego kolegi jeszcze chciała ich przekonać, żeby jej pozwolili wziąć brudną bieliznę. Nie dali.

Pewne rzeczy myśmy sankami wozili w zimie, mieliśmy miejsce na Czwartku – szkołę, gdzie moja ciotka zgromadziła trochę ławek i krzesel szkolnych, bo myślała, że jeszcze coś będzie z tego. I myśmy tam wstawili rozmaite części mebli, które można było sankami, w dwóch chłopaków wozić. A potem, jak przyszli, to oczywiście o meblach nie było mowy. Rzeczy osobiste wzięliśmy, nie wiem, czy wzięliśmy wcześniej, czy wzięliśmy wtedy, kiedy nam powiedzieli. Nie, to nie było coś nagłego i gwałtownego. Stosunkowo bardzo ładnie się z nami obeszli. A potem, jak byliśmy na Rynku i mieliśmy przejść na Grodzką już do getta, to trzeba było sprzedawać [rzeczy]. Ja pamiętam, że myśmy mieli zegar, który stał z takimi [odważnikami] ciężkimi, naciągany raz na tydzień. Stał ten zegar i trzeba go było sprzedać, bo nie można było go wziąć [ze sobą]. To przyjeżdżali chłopci i [oglądali] ten zegar, [a potem] mówili: – Nie. Do naszej chałupy to nie wejdzie, za nisko. Jakiś [inny] chłop kupił, za pół darmo jeżeli powiem, to to jest przesada.

Data i miejsce nagrania	2006-12-07, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Bogumił Lutyński
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"